

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.

Merkury:	roc.	pólr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5, ²⁰	2, ⁶⁰	1, ³⁰

Ekonomista i Merkury:	roc.	pólr.	kwart.
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2, ³⁰

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

do d a t e k t y g o d n i o w y d o E k o n o m i s t y.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Przy powolnych działaniach rządu wersalskiego, sprawa opanowania Paryża bardzo mało naprzód się posunęła. Zrobiony wyłom w fortyfikacjach warowni Issy i wysłanie parlamentarzysty z wezwaniem poddania się—nie stanowi jeszcze jej opanowania, albowiem podług paryżkich wiadomości, powstańcy mają zamiar zagrożone warownie wysadzać w powietrze. Podobny stan rzeczy coraz więcej osłabiający nadzieję szybkiego zakończenia walki, przedłużył trwające w poprzednim tygodniu leniwe usposobienie giełd, témbardziej, że obecnie główna uwaga zwróconą była na końcowo-miesięczną regulację.

W Londynie ciągle jeszcze chorują na 'przesyt gotówki, dyskonto pierwszorzędných weksli odbywa się już po 2 1/8 % rocznie. Bank przepełniony jest złotem, o które nikt się już tam nie pyta; przywiezioną w zeszłym tygodniu ilość 392.500 £. prawie w całości do banku złożono; srebro miało lepsze powodzenie, gdyż nadeszła kwota 182.000 £. kupili dla Holandji po 60 3/16 do 60 1/4 pensów za uncję. Dobrą też chwilę wybrał Stan Louisianny w Ameryce, do otworzenia u londyńskich bankierów subskrypcji na 2 milj. dol. po kursie 80 % z procentem 8 % w papierze, które ma skupić do 1 marca 1875 r. Papier ten ma się wkrótce ukazać na giełdzie berlińskiej. Egipska pożyczka na 2 milj. £., o której już dawniej wspominaliśmy, wymknęła się Anglikom. Sama wiadomość o zaciągnięciu się mającej pożyczce, obniżyła w Egipcie stopę na 11 %. Khedyf skorzystał z tego i wypuścił taką sumę bonów, że chwilowo wszelkie potrzeby zaspokoił.

Giełda, jak wyżej powiedzieliśmy, zajęta była likwidacją; kursa papierów pozostały na dawniej stopie: konsolle 93 3/16, renta włoska 55 5/8, ruska pożyczka z 1862 r. 87 7/8, weksle na Petersburg 30 3/8.

Giełda paryżka w miarę zbliżania się Wersalczyków, okazuje lepsze usposobienie; renta w dniu 24 z. m. notowaną była 52, włoska 55 3/4, obroty mają miejsce prawie we wszystkich papierach tak krajowych jak i zagranicznych, ale w tak drobnych sumach, że więcej na zabawkę niż na poważne interesa wyglądają. Stan ten zaczyna już nudzić paryżkich bankierów; niektórzy też urządzili swoje filje w Wersalu; między tymi znajduje się także znana u nas instytucja „Crédit Lyonnais.“

W Wiedniu obroty całotygodniowe były słabe, kursa papierów przeszły w stan anormalny i zależały od mniejszej lub większej ilości znajdujących się rzeczywistych sztuk lub ich potrzeby na pokrycie obowiązku likwidacyjnego. Ztąd pochodzi, że kierunek giełdzie nadające akcje anglobanku, z 270 zeszły na 257 3/4, kiedy kredytowe na 279 jeszcze 1/2 guld., a frankobanku na 111 całego guldena zyskały. Lombardy z 180 zeszły na 178,80, gdyż z majowym kuponem muszą akcjonariusze czekać aż do możliwości zebrania się w Paryżu ogólnego zgromadzenia. Ogólne jest jednak przekonanie, że z początkiem maja zwiększą się obroty i podniosą kursa, liczą bowiem na wpływ gotówki z majowych kuponów: od większej części papierowej renty, od losów z 1860 r., obligacji gruntowych indemnizacyjnych, wielu obligacji dróg żelaznych i reszty dywidend od różnych akcyjnych towarzystw. Dawniej zakupywano w tym czasie najwięcej papierów rządowych, ale w skutek obłożenia w 1868 r. kuponów podatkiem, zwrócono się do wolnych od podatków obligacji dróg żel. przez rząd poręczanych i spłacanych w metalu. Spekulanci zaś trzymać się będą papierów w grze będących. Na akcjach frankobanku nie zawiedziono się, gdyż ogólny zysk za zeszły rok wynosi 1.160.000 guld., co na 8 milj. kapitału akcyjnego, wynosi 15 %.

Berlińska giełda rozpoczęła tydzień w nieszczególnym usposobieniu i uwydatniła w ogóle też same symptomata rozdrażnienia, jakie ją cechowały w poprzednim tygodniu. Na stan ten wpływały wiele zbliżająca się likwidacja i usuwająca się z targu gotówka dla zastawów. Tak przeszły dni następne aż do ukończenia likwidacji, t. j. do czwartku; gotówka była w tym czasie trudną do zyskania i musiano bonifikować 6 %, kiedy dyskonto wekslowe nie przechodziło 3 5/8 %. W piątek fizjonomje się ożywiły, a w sobotę tendencja była już we wszystkich kierunkach bardzo silną i ożywioną; spekulanci z namietnością oddali się podwyżce i nie było już śladu niedawnej nieufności i wyczekiwania; zwykli haussierzy szli dalej w górę, a obniżacze zabezpieczali się od strat i zakupywali dostarczyć się przez nich mające sztuki, przez co czynnie pierwszym pomagali. Poważniejsi kupowali akcje reńsko-westfalskie, kolońsko-mindeńskie, bergsko-marchijskie i t. p.; inni znów czepili się ulubionych austriackich kredy-

tówek, francuzów, lombardów, galicjan i rumuńskich obligacji, gdyż przybył tam agent rządowy celem ostatecznego porozumienia się z koncesjonarzami i wyjednania możności spłacenia stycziowego kuponu. Z naszych papierów kupowano drobne sumy listów zastawnych 5% ziemskich i miejskich po niezmiennych kursach i więcej nieco akcji wiedeńskich z podwyżką 2 tal., z ruskich dobre powodzenie miały akcje wielkiego towarzystwa i obligi konsolidowane. Waluta nasza skutkiem likwidacji, chwilowo przeszła $\frac{1}{2}$ % straciła, ale zwolna wróciła do poprzedniej stopy.

W Petersburgu pomimo że eksport w Odessie i w Rydze jest tak dobrze jak żaden, waluta jednak się cokolwiek poprawiła i we wtorek było już więcej sprzedających weksle na zagranicę niż kupujących. To dobre usposobienie sparaliżowane zostało obniżeniem się naszej waluty w Berlinie; nazajutrz więc, we czwartek i w piątek rano tendencja była ku obniżce i płacono już chętnie za Londyn 31 pensów; podczas giełdy przybyło nieco poleceń do sprzedaży i sytuacja zaraz się zmieniła: waluta wznosząc się, doszła do 31 $\frac{1}{8}$ pensów, przy niewielkiej chęci do kupna. W papierach publicznych przez cały tydzień bardzo mało robiono; premjowe pożyczki przy 144 $\frac{3}{4}$ i 142 $\frac{1}{2}$ prawie że zaniebane zostały, akcjom wielkiego towarzystwa pomógł jeden z banków, który już oddawna jest w nich interesowanym i utrzy-

mał kurs przy 139 $\frac{1}{4}$, terespolskie poszukiwano po 112, a wiedeńskie po 73. Za akcje banku warszawskiego I-ój em. płacono po 43, a II-ój em. po 15 rubli premij. Gotówka staje się coraz płynniejszą, dobre weksle już po 6% dyskontują.

W Warszawie usposobienie było przeważnie niezdecydowanym; powodem tego były dwa przeciwne sobie prądy na stan naszych kursów działające. Stosownie do tego co wyżej powiedzieliśmy, giełda petersburska przysłała nam z wtorku wyższe kursa waluty, a w tym samym właśnie dniu takowa spadła w Berlinie o przeszło $\frac{1}{2}$ %. Trudny był wybór tendencji; zdecydowano się więc pozostać przy dawniejszych kursach, z ograniczeniem się w obrotach do najniezbędniejszych potrzeb. Słabsza następnie tendencja w Petersburgu przeważała i podniesiono tu obce waluty o przeszło $\frac{1}{3}$ % wówczas, gdy w Berlinie stan rzeczy się polepszył. Z papierów publicznych największy ruch był w 5% listach zastawnych ziemskich, z powodu zakupów przez samą dyrekcję dokonywanych po 88%; w dawnych I-ój i II-ój serji niewiele robiono, pierwsze zeszyły nawet na 88,85, a drugie cokolwiek się poprawiły, będąc płacone po 88,10. Listy likwidacyjne obniżyły się na 73,12. Listy miejskie przy dawniejszym kursie 82 $\frac{2}{3}$ miały chętnych odbiorców. Akcje wiedeńskie podniosły się do 73 $\frac{1}{2}$, ale ich wiele nie było. W akcjach banku i towarzystwa ubezpieczeń nic nie robiono.

PRZEMYSŁ I HANDEL ROSJI.

(Dokończenie, — p. N. 17 Merk. z r. 1871).

Handel tak przywózowy jak wywózowy Rosji, ogniskuje się głównie na morzu Bałtyckim, jednakże w ostatnich czasach znaczna część przywozu skierowaną została na drogi żelazne pobudowane przy europejskiej granicy. Handel *wywózowy* przez morze Bałtyckie, koncentrujący się przeważnie w Petersburgu i Rydze, wynosi 43% ogólnego wywozu Rosji; na handel morza Czarnego i Azowskiego przypada 35%; na granicę lądową 13%; i na morze Białe 3%. Przez porty morza Bałtyckiego przechodzi 51% ogólnego *przywozu* towarów do Rosji, przez granicę lądową, na której ruch znacznie się powiększył 35%, przez porty południowe 11%, przez morze Białe 1%.

Ogólną wartość *handlu azjatyckiego* Rosji oceniają na 35 do 48 milionów rubli. Przywóz przewyższa tutaj wywóz, który w 1866 wynosił rs. 21.858.803 kiedy natomiast w tymże roku wprowadzono z Azji towarów za rs. 24.714.783. Główniejsze artykuły wywozu stanowią: wyroby bawełniane i wełniane, jedwab', wełna, skóry, surowa bawełna, zboże, wyroby metalowe i tabaczone, wyroby miedziane, surowe żelazo, cukier, wyroby lniane i konopne etc. Wprowadzają zaś głównie z Azji herbatę, bawełnę i wyroby z niej, bydło, skóry surowe, owoce, jedwab' surowy i przerobiony, tytoń i t. d. Handel azjatycki, mianowicie z Bucharją, Chiwą, Taszkendem i Kirgizkim stepem, obrał sobie drogę przez Orenburg i Syberję, która przyjmuje w nim udział blisko na 18.000.000 rubli. Handel z Chinami, którego środkowym punktem jest Kiachta, szacują na 10 milionów rubli. Handel z Turcją, Persją i Azją mniejszą przez granice kaukazkie, dochodzi 12 milionów rubli; na handel Astrachanu z Persją przypada rs. 3 miliony. Z kraju Amurskiego i Buchary przybywa głównie herbata i bawełna; tę ostatnią, oraz wyroby z niej, które znajdują odbyt przeważnie między muzułmańską ludnością Kaukazu, sprowadzają także z Persji. Dla tejsze ludności Turcja do-

starcza wyrobów wełnianych. Z kirgizkich stepów przybywa bydło, z Chiwy i Taszkend'u bawełna i owoce.

Wspomnimy także w kilku słowach o ruchu nawigacyjnym, który w roku 1867 we wszystkich portach europejskich Rosji przedstawiał następujące cyfry: w przywozie brało udział 5.380 okrętów o 663.293 łasztach z ładunkiem (z tego 2.616 o 384.829 łasztach z Anglii) i 5.667 okrętów o 722.445 łasztach z balastem. Wypłynęło zaś z ładunkiem 10.340 okrętów o 1.316.828 łasztach objemu (z tego 3.853 o 697.710 łasz. do Anglii) a z balastem 750 okrętów o 83.724 łasztach. W żegludze przybrzeżnej (*cabotage*) brało udział 12.241 naładowanych statków o 786.511 łasztach i 5.186 statków z balastem o 206.171 łasztach.

STATYSTYKA ROLNICZA W. BRYTANJI.

We wszystkich krajach, zwłaszcza też u nas, Statystyka oficjalna pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia; dla tego też skwapliwie zaznaczać należy każdy krok ku lepszemu. Mamy sposobność wspomnieć dzisiaj o postępach jakie spostrzegać się dają w układzie urzędowych dokumentów statystycznych Wielkiej Brytanji. W 1868 hrabstwa angielskie podzielone były tylko po prostu na okręgi *zbożowe* i *sianodajne*; 1869 przybyła statystyka *koni*; wykazy za rok 1870 zaciekawiają nową klasyfikacją *farm* (posiadłości wydzierżawione) według ich *obszaru*.

Dowiadujemy się naprzód z rzeczonych wykazów, że *drenowanie* całkowicie przeprowadzono, o ile tego, rozumie się, zachodziła potrzeba, w 6 angielskich i 5 szkockich hrabstwach, znacznie je rozwinęto w 47, a nie istnieje jeszcze wcale, lub też dopiero w bardzo małych rozmiarach jest zastosowane w 25 hrabstwach. W dwóch trzecich ogólnej liczby hrabstw, uprzętnięte zostały płoty i ogrodzenia, aby rozszerzyć pola, co świadczy nietylko o przyroście przestrzeni przeznaczonej pod uprawę, lecz zarazem o usiłowaniu zastosowania pary, którą dotychczas posługują się

już w 27 (na 87) hrabstwach. Spodziewać się można, iż parawkrótce daleko więcej wejdzie w użycie w eksploatacji rolniej, naturalnie przy wielkich gospodarstwach i o ile wzgórza i skały nie będą temu przeszkodą. Użycie żniwiarek rozpowszechnia się we wszystkich hrabstwach, wyjąwszy dwóch szkockich; to samo powiedzieć można o młockarniach parowych, jakkolwiek wykazy statystyczne twierdzą, iż nie używają ich zupełnie we wszystkich dwunastu hrabstwach walijskich. Musi to być jednakże pomyłka, gdyż podróżni zapewniają, że tak żniwiarki jak młocarnie parowe, widzieli często funkcjonujące w Walji.

Szkoda, że statystyka każdorocznych zbiorów zbyt późno zazwyczaj znana być może handlującym. Spisy sporządzać zaczynają w czerwcu,—urząd handlowy ogłasza z nich wszelako treściwe wyciągi dopiero w końcu września, gdy zbiory kończą się już po większej części w sierpniu, a w owej epoce handlujący nic jeszcze nie wiedzą jakie braki uzupełniać będą musieli (1).

Szczegółowe sprawozdania mogłyby być ogłaszane znacznie później, jako przedstawiające już tylko więcej teoretyczny interes;—natomiast wiele zależy na jak najrychlejszym podaniu sumarycznych informacji statystycznych. We właściwej Anglii farmerzy (dzierżawcy) opierają się energicznie wczesnemu ogłaszaniu sumarycznych wyciągów, gdy przeciwnie w Walji i Szkocji jak najchętniej na to się zgadzają. Ponieważ jest to tylko przesąd ze strony angielskich farmerów, przeto parlament mógłby go usunąć odpowiednim postanowieniem.

Próbowano już w Anglii obliczać od czasu do czasu plon rozmaitych zbiorów, w stosunku do jednego acre'a (2); co się tyczy atoli plonu przeciętnego, różne są zdania między biegłymi specjalistami. Przynajmniej wykazy powinnyby wskazywać zwykle przeciętny plon zboża na acre w każdym hrabstwie za rok ubiegły; tym sposobem z kilku lat, dałoby się obliczyć przeciętny plon, a tém samém wiadomą byłaby przybliżenie przewyżka lub niedobór, i pole spekulacji zostałoby znacznie ograniczone.

Ogólna liczba farm czyli dzierżaw w Wielkiej Brytanji, wynosi 529.150; z tego 286.245 mają niżej 20 acre'ów obszaru, a wszystkie razem wzięte farmy téj kategorii, nie przenoszą 9% całej ilości uprawianego gruntu. Od 20 do 100 acre'ów znajduje się 28% wszystkich farm, albo 26% całego uprawnego obszaru. Farm mających wyżej 100 acre'ów jest 18% ogólnej ich liczby, ale zajmują one 65% uprawnego obszaru. Zajmujące są bardzo, jak wszędzie zresztą, różnice między małemi i wielkimi gospodarstwami. Drobnymi dzierżawcami oddają się głównie hodowli bydła; w wielkich zaś gospodarstwach rozwinięty jest chów owiec. Na 100 acre'ów ornego gruntu, utrzymują koni we właściwej Anglii 4,2—Walji, 4,6—Szkocji 3,9.

Strach ogarnął wszystkich angielskich rolników, gdy podczas ostatniej wojny francuzko-niemieckiej konie zaczęły padać jak muchy. W Paryżu spożyto ich 70.000, z téj liczby 10.000 koni omnibusowych i powozowych. Wiele zaś padło koni na placu boju? Trudno byłoby tutaj podać dokładną cyfrę; przyjąwszy jednak że padło ich co najwyżej 500.000, to ubytek ten nie wywołałby

(1) U nas niestety, statystyka zwłaszcza zbiorów, jest w zupełnym zaniedbaniu. Prócz rozstrzelonych tu i owdzie po różnych pismach oderwanych wiadomości o zbiorach, urzędowych wskazówek wcale nie posiadamy. A jednakże jest to przedmiot bardzo ważny dla krajowego handlu i rolnictwa, na który biuro statystyczne w Petersburgu i wydziały statystyczne przy rządach gubernjalnych zwrócić powinny uwagę, i postarać się, aby tak pod tym względem, jak i pod wielu innemi, przemysł, handel i rolnictwo znajdować mogły rzeczywisty pożytek i ulgę w statystycznych wykazach. Spełnić to zadanie przyszłoby tém łatwiej tutejszym biuram, ile że potrzebaby zastosować tylko do miejscowych stosunków, liczne doświadczenia zyskane już w innych krajach, co do zbierania dat statystycznych.

(2) Jeden acre=0.37041 diesiatyny.

jeszcze nazbyt wielkiego podniesienia ceny tych zwierząt, albowiem statystyka zachodniej Europy,—*wyjawszy* Belgją, Würtemberg i Bawarję,—wykazuje około 10 milionów koni. Ubytek zatem wynosiłby jedną dwudziestą część, a podniesienie się cen co najwyżej jedną piątą.

Daleko większą klęską jest brak paszy i słomy; fatalna susza jaka miała miejsce w Anglii, sprowadziła prawdziwie głodowe ceny tych artykułów. Statystyka uczy, że zbiór koniczyny i siana (z łąk) daje rocznie 4.830.000 tonn (po 2.000 funt. cel.) wartujących w zwykłych czasach 16.905.000 f. szt., czyli jedna tona po 3 £. 10 szyl. Otóż w wielu hrabstwach w r. z. siano kosztowało jeszcze raz tyle,—strata ztąd niezmierna. Słoma doszła również do bardzo wysokich cen. Spożywcy mięsa wołowego i baraniego mieli sposobność przekonać się o tém z rachunków zapłaconych rzeźnikom. Widocznie, człowiek przy najlepszych nawet chęciach, nie może zrzucić tyle spustoszeń co jeden grymas natury.

Obliczyć ściśle doniosłość takich grymasów, obliczenia te podać jak najspieszniej do wiadomości świata handlowego, ażeby zaofiarowanie wyrównać z popytem,—oto pierwsze i nader ważne zadanie statystyki rolniczej.

PORÓWNANIE DOCHODU DRÓG ŻELAZNYCH

za m. marzec 1871 r.

A. Na drodze żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej* wpłynęło w marcu r. b. Z przewozu osób rs. 68.042,69, z przewozu towarów rs. 194.834,36, z różnych źródeł rs. 10.933,52, razem rs. 273.810,57. Zatem w r. 1871 *więcej* o rs. 14.519,34 jak w r. 1870 w téj samej epoce.

B. Na drodze żel. *Warszawsko-Bydgoskiej* dochód wynosił za marzec r. b. Z przewozu osób rs. 14.934,14, z przewozu towarów rs. 48.145,93, z róż. źródeł rs. 8.832,53, razem rs. 71.912,60. Czyli w r. 1871 *więcej* o rs. 4.731,57 1/2 jak w roku 1870.

C. Na drodze żel. *Warszawsko-Terespolskiej* dochód wynosił: Z ruchu osób rs. 23.157,50 1/2, z przewozu towarów rs. 53.884,21, dochody różne rs. 249,47, w ogóle 77.291,18 1/2; w r. 1871 *więcej* o rs. 18.218,26 1/2.

Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 29 z. m., iż w handlu zbożowym znać wpływ znacznych dowozów, mimo że brak sił roboczych tamuje zbyt obfite zaofiarowanie. Ameryka skutecznie spółzawodniczy w handlu zbożowym, dostarczając tanio produkta do Anglii, Belgii i Hollandji. Francja zaspakaja tylko niezbędne potrzeby. Okoliczności te wywołały obniżkę cen pszenicy, za którą płacono wciągu tygodnia do 76, żyto do 47, groch cukr. do 47 1/2, jęczmień do 50, owies do 45 1/2 tal. Okowita do 15, nafa do 7 1/3 tal.

— *Bank hipoteczny.* Walne zebranie akcjonariuszów odbyte we Lwowie w d. 15 kwietnia, okazało świetny stan interesów tego zakładu; albowiem ogólny zysk wynosił 301.348 zlr., co wynosi 20% od wpłaconego kapitału. Po potrąceniu wpłaconej zaliczki na rachunek dywidendy w sumie 75.000 zlr., założycielom 22.000, członkom rady zawiadowczej 11.000, dyrektorom i urzędnikom 22.000 i zaspokojeniu innych kosztów pozostało jeszcze 158.433 zlr. do podziału na dywidendę, z których wypłacono po 10 zlr. na akcję; tak, że akcjonariusze otrzymali na każdą akcję

z wpłatą 100 złr. po 15 złr. czyli po 15%. Kapitał zakładowy wynosił 1.490.780 złr. Listy hipoteczne 7.965.200 złr. Asygnacje kasowe i kredyt bieżący przeszło 3.500.000 złr. Weksle 1.826.981 złr. Gotówka 167.453 złr. Obrót kasowy największy był we Lwowie 40.648.482 złr., najmniejszy w Samborze złr. 4.256.340. Obrót komisowy i sprzedaży efektów największy we Lwowie złr. 15.389.353, najmniejszy w Tarnopolu złr. 1.982.638. Pożyczek na dobra i realności, których wartość hipoteczna wynosiła złr. 8.968.638 przyznano 269 w sumie ogólnej złr. 3.083.800. Z tych udzielono 137 na kwotę złr. 1.531.100; mianowicie na dobra ziemskie złr. 1.285.000. Na realności we Lwowie złr. 55.800, w Krakowie złr. 36.000, w mniejszych miastach złr. 154.300. W ogóle od rozpoczęcia czynności bank hipoteczny udzielił 866 pożyczek; mianowicie 158 na realności we Lwowie, w sumie 617.600 złr.; w Krakowie pożyczek 24, w sumie złr. 148.200; w mniejszych miastach 375 pożyczek, w sumie złr. 856.300; na dobra ziemskie 309 pożyczek, w sumie złr. 6.711.900. Ogólna suma pożyczek wynosi złr. 8.343.000. Dobra ziemskie obciążone są do 45%; realności we Lwowie do 46,6, w Krakowie do 46,5, w małych miastach do 43,8% najmniejszej rzeczywistej wartości.

— *Kongres ekonomistów niemieckich*, mający się odbyć tego lata w Lubece, zajmować się będzie: 1) kwestją banków; 2) zakładów dobroczynnych; 3) reformą monety; 4) zabezpieczeniem od szkód na morzu; 5) rozwojem międzynarodowej polityki handlowej.

— *Poznański bank prowincjonalny*. Całkowity obrót pomienionego banku w roku 1870 wynosił 22.135.380 tal., co w obec obrotu 1869 r. (wynoszącego 20.306.250 tal.) przedstawia znaczne zwiększenie, témbardziej, że okoliczności wojenne musiały i tutaj ujemny wpływ wywierać. Suma depozytów procentowych w ubiegłym roku także znacznie wzrosła. Zyski ogólne dały dywidendy 7 1/4 pct. czyli 36 1/4 tal. od akcji (w roku 1869 była 6 13/30) i zwiększyły fundusz rezerwy o 14.458 tal., który wynosi obecnie 176.739 tal. Przeciętna suma obiegu biletów banku w r. 1870 wynosiła 936.250 tal. w obec 976.280 tal. w roku poprzednim.

— *Podatek giełdowy* ma być, jak twierdzi *International*, zaprowadzony na giełdzie w Paryżu. Wszelkie efekta zagraniczne mają być obłożone podatkiem 5%; zaś papiery spekulacyjne (t. j. używane za przedmiot gry) 10% opłatą.

— *Droższe od złota!* Co jest droższym od złota? Włosy ludzkie. W Stanach Zjednoczonych uncja złota kosztuje 17 dolarów, zaś uncja „piękných blond” włosów 25 dolarów.

KURSA GIEŁDY.

dnia 3 maja 1871 roku.

		RÓWNIĄ (pari)	Żądano	Placono	Stosunek do równi na 100		
1. Papiery publiczne.							
a) Rządowe.							
R u b l e							
Polskie.	Oblię Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.		
	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.		
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	.	.		
	„ „ „ „ B (z. 200)	0	30	.	.		
	„ „ „ „ „	5	30	.	.		
Polskie.	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.		
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000) kupon	4	100	73,48	73,15 1,68%		
Ruskie.	5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.		
	Pożyczka premjowa z r. 1864 r.	5	100	146	.		
	„ „ z r. 1866 r.	5	100	144,50	.		
	Metaliki (300) } lutowe	4	100	101,33	.		
	„ „ „ „ } sierpniowe	4	100	102	.		
	Bilety Banku Pańs. (100 i wyżej)	5	100	.	.		
b) Towarzystw i Spółek.							
Polskie.	Listy zast. m. Warszawy.	5	.	83,17	82,83 0,44%		
	„ „ „ „ kupon	4	100	89,38	88,88		
	„ „ (30. 75. 150. 750. 3000) ser. 2	4	100	88,38	87,88		
	„ „ „ „ kupon	4	100	.	1,45%		
	Listy zastawne nowe z r. 1869	5	100	88,25	87,90		
	„ „ „ „ kupon	5,475	100	.	1,81% ¹⁸		
	Oblię Tow. Kred. Ziemskiego	dtw.	60	74,50	99,67		
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	4	100	69	68		
	„ „ „ W-B. (100. 150)	5	100	.	.		
	„ „ „ Teresp. (100)	5	100	.	.		
Ruskie.	Obligacje „ „ „ „ „	5	100	.	.		
	Akcje „ „ „ „ „ (100)	5	100	.	.		
	„ „ „ „ „ Banku Handl. w Warszawie	125	.	.		
	„ „ „ „ „ Warsz. Tow. Ubez. od ognia	125	146,50	145,50 116,40		
	Ruskie listy zastawne	5	100	105,50	.		
	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.		
	Obligacje „ „ „ „ „	4 1/2	100	.	.		
2. Wexle.							
	Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	113,55	113,25 121,96		
	Gdańsk. (100) „	.	92,857	.	.		
	Hamburg. (M. B. 300) „	.	140,855	.	.		
	Londyn (£. 1) 3 „	.	6,304	7,73	7,71 122,30		
	Paryż. (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.		
	Wiedeń. (Gul. 150) „	.	92,857	91,80	98,86		
	Petersburg. (Rub. 100) 3 „	.	100	98,50	98,12 1/2 98,12 1/2		
3. Monety.							
	Półimperjal	5,15	.	.		
	Napoleonodor.	5	.	.		
	Dukat holenderski	3	.	.		
	Rubel srebrny	1	.	.		
	Talar pruski	0,92.857	.	.		
	Gulden austriacki (papierowy)	0,61.905	.	.		
	STOPA (bankowa: 6% 3	6	5	4	8 1/2	5 1/2	5
	SKUPU (giełdowa: — 2 1/2	—	5 1/2	3 3/4	1/2	5	4

STAN OPERACJI BANKU POLSKIEGO.

	w d. 22 kwiet.	w ciągu tygodnia		w d. 29 kwiet.	
		przybyło			ubyło
		r	u		
1. Skup. Portfel wexli krajow.	w Warsz.	2.520.129,97 1/2	157.634,86	121.192,66	2.566.572,17 1/2
	w Łodzi	423.995,66 1/2	10.446,25 1/2	29.815,45 1/2	404.626,45 1/2
	w Włocł.	415.673,84 1/2	29.660,20	20.435, .	424.899,04 1/2
2. Zaliczenia na papiery publiczne.	w Lublinie	32.603,22	5.400, .	4.000, .	39.084,07
	„ „ „ „ zagranicznych	417.654,06	15.399,59	62.833,25	370.220,40
	„ „ „ „ „	826.583,17	43.807,50	40.176, .	830.214,49
3. Pożyczki na zastaw towarów	{ a) wełny	147.732,37	20.927,84	28.027,84	140.632,37
	{ b) in. tow.	364.980,12	17.515,12	12.450,13	370.045,12
	{ kosztowności	174.518,21 1/2	.	5.724,97	168.793,24 1/2
4. Otwarte kredyty.	5.971.035,27	720.396,96	982.433,09	5.708.999,14
	{ Monety srebrne	2.527.479,71 1/2	.	1.923,24 3/4	2.525.556,46 3/4
	{ „ „ złote	45.609,99	.	.	45.609,99
5. Kassa	{ Bilety Banku Polskiego	397.000, .	.	132.900, .	264.100, .
	{ „ „ Kred. Cesarstwa.	1.291.368, .	323.748, .	.	1.615.116, .
	Łącznie (5)	4.261.457,70 1/2	188.924,75 1/4	.	4.450.382,45 3/4

Ceny targów warszawskich,

od dnia 27 kwietnia — 3 maja r. b.

Pszenica do 242 funt. od rs. 6,60 — 8,00. *Wybor.* rs. — do —. *Żyta* do 232 funt. rs. 4,20 — 4,50. *Jęczmień* 4-rz. rs. 3,15 do 3,55. *Owies* rs. 2,30 do 2,85. *Gryka* rs. 3,15 do 3,30. *Rzepak* letni od rs. — do —; zimowy rs. — do —. *Groch* pol. rs. 4,20 do 4,50, cukrowy rs. 5,10 do 5,70. *Kasza jagl.* rs. — do —; jęczm. rs. — do —; grycz. gruba rs. — do —. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,50 do 2,55; (00) rs. — do —; N. I pud rs. — do —; N. II rs. 1,75 do 1,80; *żytnia* N. I i II pud rs. — do —. *Kartofle* rs. 2,10 do 2,55. *Siano* pud rs. 0,30 do 0,40. *Słoma* pud rs. 0,20 — 0,25. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,40 do 1,42 1/2. *Dowozy* w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy:* kor. 3.250. *Żyta:* 4.800. *Jęczmienia:* 2.450. *Owsa* 3.200.